

**Sygn. akt VI GC 433/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie Wydział VI Gospodarczy

w składzie:

**Przewodniczący: SSO Barbara Frankowska**

**Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Mikulska**

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2015 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: **Przedsiębiorstwa Handlowego (...) j. w J.**

przeciwko: **(...) Sp. z o.o. w J.**

o **zapłatę**

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powoda Przedsiębiorstwa Handlowego (...) j. w J. na rzecz pozwanego (...) Sp. z o.o. w J. kwotę 7.217 zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego,

III. przyznaje adwokatowi Ł. R. prowadzącemu Kancelarię Adwokacką w J. od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w R. kwotę 8.856 zł (osiem tysięcy osiemset pięćdziesiąt sześć złotych) brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi Przedsiębiorstwu Handlowemu (...) j. w J.,

IV. zwraca powodowi Przedsiębiorstwu Handlowemu (...) j. w J. kwotę 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem niewykorzystanej zaliczki na wydatki,

V. zwraca pozwanemu (...) Sp. z o.o. w J. kwotę 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem niewykorzystanej zaliczki na wydatki.

Sygn. akt VI GC 433/13

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 10 listopada 2015 r.

Pozwem wniesionym w sprawie powód Przedsiębiorstwo Handlowe (...) sp. j. w J. (dalej także: (...)) wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) sp. z o.o. w J. (dalej także: A.) kwoty 1.214.036,00 zł z ustawowymi odsetkami od kwot:

1) 620.336,00 zł od dnia 01.01.2004 r. tytułem odszkodowania za bezumowne korzystanie przez pozwanego z lokali nr (...), położonych w budynku przy ul. (...) w J., przez okres od 01.01.2004 r. do 09.06.2005 r. w stawce po 80 zł za 1 m<sup>2</sup> za miesiąc;

2) 490.163,00 zł od dnia 01.01.2004 r. tytułem wynagrodzenia za roboty budowlano-remontowe lokali nr (...) oraz dobudowanie lokalu nr (...), położonych w budynku przy ul. (...) w J.,

3) 103.537,00 zł od dnia 24.03.2004 r. za leasing mebli.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 18.03.2003 r. wraz z (...) sp. z o.o. w W. (dalej także: V. M. 2) założył spółkę (...) sp. z o.o. w J. z 50 % udziałem każdej ze spółek w kapitale zakładowym. (...) sp. z o.o. było uruchomienie przychodni. Ponieważ nowo założona spółka nie posiadała żadnego majątku, wspólnicy uzgodnili, że pomogą jej w realizacji założonego zadania, a spółka (...) po uruchomieniu przychodni rozliczy się z nimi. Wspólnicy ustalili zakres obowiązków wobec założonej spółki (...) w ten sposób, że V. M. 2 zobowiązał się zaopatrzyć przychodnię w sprzęt medyczny, a (...) zobowiązał się wykończyć budynek przeznaczony pod przychodnię, położony w J. przy ulicy (...), składający się z lokali numer (...), dobudować w częściach wspólnych lokal nr (...) oraz zaopatrzyć przychodnię w meble i wynająć spółce (...) lokale nr (...). Nadto ustalono, że zarząd i dyrekcja nie będą pobierać wynagrodzenia za pracę. Wspólnicy uzgodnili także, iż rozliczenie A. z tytułu zapłaty za meble i leasing mebli, zapłaty za czynsz za lokale, zapłaty za sprzęt medyczny oraz leasing sprzętu medycznego a także zwrot pożyczek – gdyby takie wystąpiły – nastąpi w terminie późniejszym. W celu realizacji powyższego powód w dniu 08.04.2003 r. zawarł z A. dwie umowy. Obie były spisane jako umowy między udziałowcem a spółką i sporządzone na potrzeby urzędu skarbowego w związku z przewidywaną kontrolą przy dużym zwrocie podatku VAT. Powód wskazał, że wspólnicy mieli zaufanie do siebie, zarządu oraz dyrekcji, dlatego też wystarczające były uzgodnienia słowne.

Powód naprowadzał dalej, że realizując uzgodnienia między udziałowcami dokonał kompleksowego wykończenia budynku pod potrzeby przychodni wykonując prace wymienione w pozwie, odnowił elewację zewnętrzną całego budynku, wykonał chodnik z boku budynku i dobudował lokal nr (...). Poniósł z tego tytułu łączne koszty w kwocie 980.326,00 zł, z tym, że część robót wykonał własnymi siłami, dlatego też koszty poniesione przez powoda mogą być wykazane dokumentami tylko w zakresie kwoty 731.985,10 zł brutto.

W celu zaopatrzenia spółki (...) w meble, powód nawiązał współpracę ze spółką (...) sp. z o.o. w L., która wyprodukowała meble na potrzeby przychodni, a (...) S.A. udzielił leasingu na meble zgodnie z umową nr (...) z dnia 24.02.2004 r. Z tytułu rozliczania umowy leasingu pozostaje do zapłaty kwota 103.537,12 zł. Nadto powód wynajął spółce (...) lokale nr (...).

Powód podkreślił, że spółka (...) nie rozliczyła zapłaty za remont lokali, zapłaty za meble, leasingu mebli i drobnego sprzętu medycznego, nie rozliczyła najmu lokali, sald zadłużenia wobec powoda widniejących na kontach z tytułu zafakturowanych rat leasingu oraz dofinansowania gotówkowego jakiego powód udzielił spółce, widniejących w saldach rozrachunkowych w księgowości. Nadto powód wskazał, że według jego wiedzy pozwany rozliczył się z drugim udziałowcem tj. spółką (...). Końcowo powód wskazał, że trzykrotnie bezskutecznie wzywał pozwanego do próby ugodowej.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu przyznał fakt, iż powód był jednym ze wspólników (...) sp. z o.o., obok (...) sp. z o.o. (której to spółki wspólnikami pierwotnie byli A. P. i J. P. (1)) oraz, że spółka (...) została założona w celu prowadzenia specjalistycznej przychodni lekarskiej. Pozwany naprowadzał, że działalność spółki miała być prowadzona w obiekcie przy ulicy (...) w J., gdzie były wydzielone odrębne lokale oznaczone numerami (...), przeznaczone na potrzeby spółki. Lokale stanowiły własność spółki (...), (...) sp. z o.o. (dalej także: (...)). Budynek przy ul. (...) został nabyty ze środków A. i J. P. (1) i został przez nich przeznaczony na prowadzenie przychodni lekarskiej. (...) sp. z o.o. rozpoczęła w związku z tym roboty remontowe całego obiektu, ponosząc z tego tytułu nakłady w kwocie 2.246.796,13 zł. Do zawarcia umowy między powodem a V. M. 2 doszło w sytuacji gdy (...) nie był w stanie dalej samodzielnie finansować inwestycji. Ponieważ (...) nie był wspólnikiem (...) sp. z o.o., nie mógł wnieść do spółki nieruchomości tytułem wkładu. Z uwagi na powyższe, w celu wyposażenia tej spółki w obiekty do prowadzenia działalności, wszystkie lokale przeznaczone na przychodnię miały zostać sprzedane przez (...) sp. z o.o. powodowi za cenę sprzedaży niższą niż rzeczywista wartość nakładów poniesionych przez (...) sp. z o.o. na nabycie tych nieruchomości i ich remont. Kwota ze sprzedaży miała zostać przeznaczona na spłatę kredytów. Pozostała wartość nakładów w kwocie przekraczającej 1.000.000,00 zł miała stanowić – zgodnie z ustaleniami A. P. i J. P. (1) (wspólników V. M. 2) oraz A. K. i M. K. (wspólników (...)) – wkład A. i J. P. (1) (poprzez spółkę (...)) do spółki (...). Odpowiednikiem wkładu ze strony (...) miały być

nakłady na dokończenie remontu i część wyposażenia o podobnej wartości. Pozwany zaznaczył, że nakłady te nie miały być rozliczane pomiędzy (...), bo były traktowane jako wkłady na podstawie ustaleń wspólników. Ze względu na to by powód miał możliwość rozliczenia podatku VAT od wydatków ponoszonych na sfinansowanie remontu, została zawarta umowa sprzedaży lokali numer (...) pomiędzy (...) Sp. z o.o. a powodem, a nie (...) i A., jak pierwotnie zamierzali J. i A. P.. Ponieważ powód nie zapłacił (...) za te lokale umowa ostatecznie została rozwiązana i lokale sprzedane drugiemu wspólnikowi V. M. 2. Zanim jednak to nastąpiło lokale numer (...) zostały obciążone hipotekami zabezpieczającymi kredyt zaciągnięty przez V. M. 2 z przeznaczeniem na nakłady na lokale dla A. i wierzytelność sprzedawcy mebli w stosunku do (...) o zapłatę ceny za meble. Wierzytelność banku o zwrot kredytu i wierzytelność o zapłatę ceny za meble zostały zaspokojone z ceny sprzedaży przedmiotowych lokali w trybie z egzekucji nieruchomości prowadzonej przeciwko V. M. 2. Pozwany wskazał również, że pomiędzy stronami było oczywiste, że (...) Sp. z o.o. będzie korzystać z lokali numer (...) dla celów prowadzonej działalności i bez żadnego wynagrodzenia dla powoda. Z uwagi na powyższe nigdy nie zawarto umowy najmu tych lokali. Z ustaleń stron wynikało, że lokale te mają należeć do A. i dlatego zostały przekazane nieodpłatnie do dyspozycji tej spółki przez (...). Pozwany zaznaczył, że w listopadzie 2005 r. powód sprzedał swoje udziały w spółce (...), za którą działał pełnomocnik W. W., wobec którego wspólnicy powoda oświadczyli, że nie mają w stosunku do A. żadnych roszczeń.

Odnosnie poszczególnych roszczeń objętych pozwem pozwany zarzucił, że są one niezasadne. Odnosząc się do roszczenia za bezumowne korzystanie z lokali numer (...) pozwany podał, że A. miał prawo do korzystania z obu lokali nieodpłatnie i stan ten nie uległ zmianie do chwili utraty przez powoda prawa własności tych lokali. Z tego względu A., jako posiadacz w dobrej wierze, nie ma obowiązku zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z rzeczy (art. 224 k.c.). Poza tym pozwany zarzucił przedawnienie tego roszczenia. Według pozwanego roszczenie to podlega trzyletniemu przedawnieniu (art. 118 k.c.). Pozwany zarzucił także, że powód nie udowodnił wysokości wskazanego roszczenia.

W zakresie żądania zwrotu nakładów powoda na remont lokali (...) i dobudowy lokalu nr (...), pozwany zarzucił, że przedłożona przez powoda do pozwu umowa nigdy nie została zawarta, a nadto nigdy nie znalazła się w dokumentacji księgowej spółki (...). Pozwany zarzucił pozorną naturę tej umowy, a także umowy dotyczącej dostarczenia mebli, co – w jego ocenie – wynika z uzasadnienia pozwu, gdzie powód wprost przyznaje, że obie umowy zostały sporządzone dla potrzeb podatkowych. Niezależnie od tego, że umowa ta jest pozorna, jest również nieważna, jako podpisana za obie strony przez te same osoby. Jedną stroną umowy jest spółka (...), którą reprezentują A. K. i M. K., a drugą (...), za którą działają wspólnicy A. K. i M. K.. Jest to więc umowa zawarta z samym sobą. Nie można uznać, że skutki prawne takiej umowy dotyczą różnych podmiotów, a tylko występuje tożsamość osób je reprezentujących. Dodatkowo pozwany zarzucił niewykazanie wysokości odszkodowania za bezumowne korzystanie z lokali numer (...). W ocenie pozwanego nieważność umowy wynika także z faktu, iż brak uchwały wspólników zawierającej zgodę na zawarcie umowy. Według pozwanego nakłady powoda poniesione na wykończenie lokali nie miały nigdy podlegać zwrotowi, stąd nie określono żadnego terminu realizacji roszczenia, podkreślając przy tym, że umowa z dnia 8.04.2003 r. jest bezwzględnie nieważna. Ponadto pozwany zarzucił - na wypadek przyjęcia, że na podstawie ustaleń stron miała nastąpić zapłata za zorganizowanie przez (...) robót wykończeniowych - przedawnienie roszczenia o zwrot wydatków na remont lokali (...), oraz na wykonanie lokalu nr (...). Pozwany zarzucił także niewykazanie przez powoda, że materiały objęte fakturami dołączonymi od pozwu zostały faktycznie użyte do wykonania remontu w ww. lokalach oraz faktycznego zakresu wykonanych robót. Według pozwanego za część robót wymienionych przez powoda płacił drugi wspólnik - V. M. 2.

Co do żądania rozliczenia należności za leasing mebli, pozwany zarzucił, że umowa leasingu nie miała być rozliczona z A.. Niezależnie od tego pozwany wyjaśnił, że umowa leasingu uległa rozwiązaniu na skutek odstąpienia przez leasingodawcę, dodając także, iż w odpowiedzi na żądanie (...) Funduszu (...) w przedmiocie zwrotu mebli stanowiących przedmiot leasingu, spółka (...) nabyła meble bezpośrednio od leasingodawcy na podstawie umowy sprzedaży z dnia 13.02.2006 r. Z uwagi na powyższe umowa leasingu zawarta przez (...) nie przyniosła dla A. żadnych efektów. Nadto pozwany wskazał, że roszczenie powoda w tym zakresie uległo przedawnieniu.

Na rozprawie w dniu 28.10.2015 r. pełnomocnik pozwanego zarzucił, że tylko pierwsze zawezwanie do próby ugodowej przerywało bieg przedawnienia roszczeń, a każde kolejne zawezwanie do prób ugodowych stanowiło nadużycie prawa i nie wywierało skutku w zakresie przerwy biegu przedawnienia.

Powód w odpowiedzi na powyższe podtrzymał żądanie pozwu w całości wyjaśniając, że udziałowców łączyła ustna umowa inwestycyjna. (...) sp. z o.o. zakończyła nakłady na budynek w 2003 r. kiedy to finansowanie rozbudowy i remontu przejął powód. Do rozliczenia inwestycji miało dojść z chwilą sprzedaży udziałów D. K. W., co nigdy nie nastąpiło. O przedawnieniu roszczeń w ocenie powoda nie może być mowy, bo umowa inwestycyjna jest umową nienazwaną i do umowy tej ma zastosowanie 10 letni okres przedawnienia. Umowa zlecenia z 2003 r. była elementem ww. umowy inwestycyjnej i znajdowała się w dokumentacji A.. Powód naprowadzał dalej, że umowa nie jest nieważna, bo żaden przepis nie zabrania umów między spółkami reprezentowanymi przez te same osoby, dodając, iż przepis art. 230 k.s.h. stanowi zaś o względnej nieważności i nie dotyczy kontrahentów spółki. Powód podkreślił, że umowa już została uznana za ważną w procesie toczącym się przed Sądem Okręgowym w K. (sprawa VIII Ga 28/09). Odnosząc się do zarzutu przedawnienia powód wskazał, że podstawą roszczenia w zakresie nakładów na remont lokali nie jest umowa zlecenia z 2003 r., tylko ustna umowa inwestycyjna wspólników, stąd okres przedawnienia wynosi 10 lat. Odnośnie rozliczenia leasingu naprowadzał, że wykup sprzętu przez A. nastąpił za minimalną kwotę, a powód spłacił resztę rat leasingowych, co pozostaje do rozliczenia.

W dalszych pismach strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska rozwijając argumentację na ich poparcie. Na rozprawie w dniu 28.10.2015 r. powód powołał się dodatkowo na instytucję bezpodstawnego wzbogacenia jako podstawę prawną dochodzonego roszczenia.

**Okolicznością bezsporną** między stronami był fakt, że powód (...) wraz ze spółką (...) sp. z o.o. w dniu 18.03.2003 r. założyli spółkę (...) sp. z o.o. w J. z 50 % udziałem każdej ze spółek w kapitale zakładowym. (...) sp. z o.o. był A. P.. (...) sp. z o.o. było uruchomienie przychodni przy ul. (...) w J.. Lokale w budynku przy ulicy (...) stanowiły własność spółki (...) sp. z o.o., której wspólnikiem był A. P..

V. M. 2 zobowiązał się zapatrzeć przychodnię w sprzęt medyczny, a (...) zobowiązał się wykończyć budynek pod przychodnię przy ulicy (...) w J. składający się z lokali numer (...), dobudować w częściach wspólnych lokal nr (...) oraz zaopatrzyć przychodnię w meble i wynająć spółce (...) lokale nr (...). Powód w okresie od 1.01.2004 r. do 6.06.2005 r. był właścicielem lokali numer (...), które następnie stały się własnością wspólnika V. M. 2.

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Spółka (...) Sp. z o.o. była właścicielem lokali nr (...) zlokalizowanych w budynku położonym przy ul. (...) w J.. Budynek przy ul. (...) został nabyty ze środków A. i J. P. (2). Wskazane wyżej lokale zostały sprzedane na rzecz spółki (...) (lokale nr (...)) oraz A. (lokale nr (...)) (zeznania A. P. k. 769/b). Żaden z nabywców nie zapłacił ceny nabycia ustalonej w umowie.

Spółka (...) została założona w celu prowadzenia specjalistycznej przychodni lekarskiej. W umowie wskazanej spółki wspólnicy zastrzegli, iż rozporządzenie prawem lub zaciągnięcie zobowiązania do świadczenia o wartości do kwoty 200.000,00 zł nie wymaga uchwały wspólników.

W dniu 24.03.2003 r. powód nabył lokale nr (...) w budynku przy ulicy (...) w J., co znalazło odzwierciedlenie w akcie notarialnym z dnia 24.03.2003 r. numer Rep. A (...). W dniu 28.03.2003 r. pozwany nabył lokale nr (...) w ww. budynku, co zostało ujawnione w akcie notarialnym z dnia 28.03.2003 r. numer Rep. A (...). Zakupione lokale nr (...) powód wydał pozwanemu nie zawierając przy tym umowy najmu. Pozwany korzystał z tych lokali dla własnych potrzeb lub wynajmując je innym podmiotom.

W dniu 08.04.2003 r. pomiędzy powodem a pozwanym zawarta została umowa zlecenia nr (...), której przedmiotem było zadanie polegające na wykonaniu na własny rachunek wykończenia i adaptacji budynku przy ul. (...) w J. na potrzeby przychodni specjalistycznej. Umowa została zawarta na czas od 08.04.2003 r. do 31.12.2006 r., przy

czy powód zobowiązał się wykonać zlecenie bez wynagrodzenia. Pozwany zobowiązał się zwrócić powodowi koszty poniesione na wykończenie i adaptację budynku w terminach i kwotach określonych w aneksie do umowy, z zastrzeżeniem, że ostatni termin spłaty nie będzie późniejszy niż 31.12.2006 r. (§ 3 umowy).

W chwili przejścia przez (...) obowiązku remontu lokali w budynku przy ul. (...) nie sporządzono inwentaryzacji stanu budynku (zeznania świadka J. K. k. 731). Roboty remontowe (...) częściowo wykonywał we własnym zakresie, częściowo zlecał innym podmiotom na podstawie umów pisemnych i ustnych (zeznania świadka J. K.). Część robót wykończeniowych wykonywała Spółka (...) (zeznania świadka A. P. k. 769). Roboty elektryczne w budynku w momencie rozpoczęcia prac przez powoda były częściowo wykonane (zeznania świadka M. G. k.1135), podobnie jak wylewki i tynki (zeznania świadka W. S. k. 1174/b); powód w całości wykonał elewację budynku (zeznania świadka A. P. k. 771). Kanalizacja i przyłącza częściowo były robione na zlecenie A. P. a częściowo na zlecenie M. K. (zeznania świadka A. F. k. 1175). Na zlecenie A. P. został wykonany remont poddasza, docieplenia i elewacja (zeznania świadka A. H.). Pozwany poniósł koszt instalacji windy w budynku.

Decyzja o dobudowie lokalu nr (...) zapadła na etapie późniejszym, bo początkowo (...) spółki (...) ustalili, że wyremontują budynek i spółka będzie tylko wynajmować lokale pod gabinety. Mimo tych ustaleń spółka zarejestrowała (...). Dla celów rozbudowy sprawy urzędowe załatwiała spółka (...) uzyskując pozwolenie na budowę (decyzja k. 71). Później A. zlecił opracowanie projektu i poniósł koszty powyższego (faktury VAT k. 75-76). Od początku 2004 r. rozpoczął działać (...).

Umową w formie aktu notarialnego z dnia 10.06.2005 r., rep. A (...)rozwiązano ww. umowę z dnia 24.03.2003 r. numer Rep. A (...), na mocy której powód nabył ww. lokale nr (...), po czym powód przeniósł własność ww. lokali na rzecz spółki (...), (...) sp. z o.o. w J.. Wskazana spółka z kolei przeniosła własność ww. lokali na rzecz spółki (...).

W listopadzie 2005 r. powód sprzedał udziały w A. K. W., która w roku następnym końcem wykupiła także udziały V. M. 2. Postanowieniem z dnia 06.12.2006 r. Sąd Rejonowy w J.w sprawie o egzekucję z nieruchomości, przysądził własność lokali nr (...) w budynku przy ul. (...) w J. na rzecz K. W..

**dowód:** umowa zlecenia nr (...) z dnia 8.04.2003 r. (k. 107-108), akt notarialny z dnia 24.03.2003 r. numer Rep. A (...) (k. 120-124), akt notarialny z dnia 28.03.2003 r. numer Rep. A (...) (k. 125-129), odpisy zupełne ksiąg wieczystych: (...), (...), (...), (...), akt notarialny z dnia 10.06.2005 r. Rep. A (...) (k. 635-641), akt notarialny z dnia 18.03.2003 r. Rep. A (...). Stanowiący umowę spółki (...) (k. 642-647), dokumentacja budowlano-remontowa (k. 71-106), postanowienie Sądu Rejonowego w J.z dnia 6.12.2006 r. (k. 651), protokoły z rozpraw w sprawach prowadzonych przed Sądem Okręgowym w P. V GC 121/08 (k. 1039) I C 224/11 (k. 1040-1043), operat szacunkowy z 23.02.2003 r. dot. lokali nr (...) w zakresie tabeli zawartej na k. 807 str. 22 operatu i na k. 820 str. 35 operatu, zeznania świadków T. B., J. K. (złożone na rozprawie w dniu 10.12.2014 r.), A. F. (2), R. G. (złożone na rozprawie w dniu 04.03.2015 r.), K. B., M. G. (2), S. P. (złożone na rozprawie w dniu 06.05.2015 r.), W. S. (2), A. F. (3), A. H. (2) (złożone na rozprawie w dniu 29.07.2015 r.), J. B. (złożone na rozprawie w dniu 28.10.2015 r.), zeznania stron (złożone na rozprawie w dniu 28.10.2015 r.).

Powód zawarł z (...) S.A. (dalej także: (...)) w dniu 24.02.2004 r. umowę leasingu operacyjnego nr (...), której przedmiot stanowił sprzęt medyczny opisany w fakturze VAT (...) z dnia 25.02.2004 r. Wartość ofertowa sprzętu wyniosła 115.111,07 zł netto (140.435,51 zł brutto). Umowa została zawarta na 48 miesięcy, tj. do 24.02.2008 r. Raty za leasing mebli płacił (...) (zeznania powoda k. 728). (...) został przebiegowany na (...), który także dokonywał płatności z tego tytułu (zeznania świadka J. K. k. 731/b).

(...) S.A. obciążył powoda kwotą 65.989,03 zł tytułem odszkodowania w związku z rozwiązaniem ww. umowy leasingu. W dniu 20.03.2009 r. powód dokonał wpłaty na rzecz (...) kwoty 14.462,82 zł do umowy numer (...). Roszczenia (...) wobec powoda z tytułu umowy leasingu operacyjnego nr (...) zostały całkowicie zaspokojone.

W dniu 13.02.2006 r. (...) S.A. sprzedał na rzecz pozwanego (...) sp. z o.o. sprzęt medyczny opisany w fakturze VAT (...) za kwotę 40.000,00 zł netto.

**dowód:** umowa leasingu operacyjnego nr (...) z dnia 24.02.2004 r. wraz z umową generalną na świadczenie usług serwisu informacyjnego SMS, protokołem zdawczo-odbiorczym wg faktury VAT (...), załącznikiem nr 1 stanowiącym warunki finansowe leasingu (k. 109-113), faktura VAT numer (...) z dnia 25.02.2004 r. (k. 114), nota korygująca numer (...) z dnia 5.05.2006 r. (k. 115), ugoda z dnia 10.11.2006 r. (k. 116-117), dowód KP z dnia 20.03.2009 r. (118), pismo (...) z dnia 20.03.2009 r. (k. 119), umowa sprzedaży z dnia 13.02.2006 r. (k. 632-633), specyfikacja do faktury VAT nr (...) (k. 634), zeznania powoda (złożone na rozprawie w dniu 28.10.2015 r., k. 728), zeznania świadka J. K. (złożone na rozprawie w dniu 10.12.2014 r. k. 731/b).

Pismem z dnia 24.09.2008 r. powód wniósł o zavezwanie pozwanego do próby ugodowej w sprawie dotyczącej:

- 1) zapłaty odszkodowania za okres od 01.01.2007 r. do chwili obecnej za bezumowne korzystanie przez pozwanego z mebli stanowiących wyposażenie przychodni w J. przy ul. (...), wezwanie pozwanego do określenia zasad i terminu wydania tych mebli.
- 2) zapłaty za prace remontowe i naprawcze w przychodni w J. przy ul. (...), na które składają się wydatki na zakup materiałów i robociznę na kwotę 980.326,00 zł.

Postępowanie wywołane ww. wnioskiem toczyło się przed Sądem Rejonowym w J. w sprawie o sygn. akt I Co 890/08, jednakże nie doprowadziło do zawarcia ugody między stronami.

Pismem z dnia 30.03.2009 r. powód złożył kolejny wniosek o zavezwanie pozwanego do próby ugodowej w sprawie dotyczącej:

- 1) zapłaty odszkodowania za okres od 01.01.2007 r. do chwili obecnej za bezumowne korzystanie przez pozwanego z mebli stanowiących wyposażenie przychodni w J. przy ul. (...), w kwocie 62.000,00 zł rocznie, wezwanie pozwanego do określenia zasad i terminu wydania tych mebli.
- 2) zapłaty za prace remontowe i naprawcze w przychodni w J. przy ul. (...) na które składają się wydatki na zakup materiałów i robociznę na kwotę 490.163,00 zł tj. z uwzględnieniem, że nakłady te dotyczą tylko części kwoty nakładów poniesionych przez powoda,
- 3) wydania mebli stanowiących własność powoda,, a użytkowanych przez pozwanego.

Postępowanie wywołane ww. wnioskiem toczyło się przed Sądem Rejonowym wJ. w sprawie o sygn. akt I Co 397/09, jednakże również ono nie doprowadziło do zawarcia ugody między stronami.

Pismem z dnia 14.05.2012 r. powód złożył trzeci wniosek o zavezwanie pozwanego do próby ugodowej, w sprawie zapłaty za prace remontowe i naprawcze w przychodni w J. przy ul. (...), na które składają się wydatki na zakup materiałów i robociznę na kwotę 980.326,00 zł. Postępowanie wywołane ww. wnioskiem toczyło się przed Sądem Rejonowym wJ. w sprawie o sygn. akt I Co 617/12, jednakże również ono nie doprowadziło do zawarcia ugody między stronami.

**dowód:** protokół sprawy I Co 397/09 wraz z wnioskiem w tej sprawie (k. 156-158), protokół sprawy I Co 890/08 wraz z wnioskiem w tej sprawie (k. 159-161), protokół sprawy I Co 617/ 12 wraz z wnioskiem w tej sprawie (k. 162-164)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów powołanych w toku ustaleń faktycznych w zakresie odzwierciedlonym w tych ustaleniach, uznając dowody te za wiarygodne jako tworzące spójną i logiczną całość.

Za wiarygodne Sąd uznał dowody z dokumentów przedłożonych przez strony, które zostały zaliczone w poczet materiału dowodowego. W ocenie Sądu są one rzetelne, zgodne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Zeznania słuchanych w sprawie świadków T. B., J. K., A. F. (2), R. G., K. B., M. G. (2), S. P., W. S. (2), A. F. (3), A. H. (2) oraz J. B. są w ocenie Sądu Okręgowego wiarygodne, jednakże zasadniczo niemiarodajne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Wskazać bowiem należy, że doświadczenie życiowe oraz logiczna ocena percepcji ludzkiego umysłu pozwala przyjąć – na co również powoływali się świadkowie - że w związku z upływem znacznego czasu od zdarzeń stanowiących podstawę faktyczną pozwu zachodzi trudność, granicząca z niemożliwością, precyzyjnego odtworzenia okoliczności związanych z remontem budynku oraz rozliczeniami finansowymi stron.

Podstawą ustaleń faktycznych Sąd uczynił zeznania świadka W. W. w zakresie dotyczącym przekształceń własnościowych w spółce (...) oraz jej ogólnego stanu finansowego. Zeznania te w tym przedmiocie znajdują potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, przede wszystkim w dowodach z dokumentów.

Sąd częściowo dał wiarę także zeznaniom świadka A. P. oraz pozwanego w imieniu którego zeznawał prezes zarządu R. Z., w zakresie dotyczącym przekształceń własnościowych spornej nieruchomości, sposobów finansowania jej nabycia, powstania spółki (...). Zeznania te w tym zakresie znajdują potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, przede wszystkim w dowodach z dokumentów. Zeznania ww. w przedmiocie dotyczącym przyczyn braku uzgodnienia między stronami zwrotu za remont budynku Sąd uznał za niewiarygodne jako pozostające w sprzeczności z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności z dokumentami zgromadzonymi w sprawie oraz zeznaniami strony powodowej. Całokształt zamierzenia wspólnego jest nieczytelny i niezrozumiały. A. P. działał przez podmioty trzecie (spółki przez siebie założone), nie przekazał wprost majątku założonej spółce (...), lecz zawierał umowy sprzedaży – zarówno z powodem jak i z pozwanym. Niezrozumiały jest brak zapłaty ceny przez obydwójce nabywców (jest to bezsporne) oraz okoliczność, iż formalnie drugi wspólnik (V. M. 2) nie poza kapitałem zakładowym do Spółki nie wnosił. Zarysowany przez pozwanego w imieniu, którego zeznawał prezes zarządu R. Z. opis jak w jego ocenie miały wyglądać uzgodnienia co do zamierzenia inwestycyjnego wspólników stanowi wyłącznie domysły, bowiem ww. w powyższym nie uczestniczył, a nadto nie był to jasny układ biznesowy.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania powoda w imieniu, którego zeznawała A. K. w zakresie okoliczności powstania spółki (...) oraz uzgodnienia stron w zakresie rozliczenia nakładów na remont budynku. W tym zakresie zeznania powoda są wiarygodne i znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie, w szczególności w umowie zlecenia.

Sąd Okręgowy oddalił wnioski dowodowe z opinii biegłych co do wynagrodzenia za bezumowne korzystanie jako zbędne dla rozstrzygnięcia, wobec uznania roszczenia za przedawnione. W zakresie nakładów na remont biegły nie miał dostatecznego materiału dowodowego aby weryfikować i dokonywać wyliczeń. Powyższe wynika z okoliczności, iż w stanie faktycznym sprawy nie była przeprowadzona inwentaryzacja, nie ma obmiaru powykonawczego (nie wiadomo ile prac wykonywał w spornych lokalach), co dotyczy m.in. umowy zawartej przez powoda z W. S. (2) (k. 88-89), nie wiadomo dla kogo został sporządzony kosztorys powykonawczy na instalację gazową (k. 90-94). Z żadnej z faktur zakupowych nie wynika aby była refakturowana lub chociaż zbiorczo uzgadniana z pozwaną spółką – fakt, że rozliczenie miało nastąpić później nie oznacza, że nie trzeba było na bieżąco zabezpieczać dokumentacji pod przyszłe rozliczenie, które miało zostać ujęte w aneksie do umowy (§ 3 ust.2 umowy zlecenia k. 107). Dołączone na dalszym etapie postępowania pliki dokumentów (do pisma z 10.03.2015 k. 774 i nast.) dotyczyły rozliczeń spółek (...), (...) i (...) z innymi firmami, stanu finansów powoda, itd., co oznacza, że są bez znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, bowiem przedmiotem sprawy nie jest sytuacja finansowa wspólników.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Roszczenie strony powodowej nie zasługuje na uwzględnienie.

Odnosząc się do pierwszego ze sformułowanych przez powoda żądań, tj. zasądzenie kwoty 620.336,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 01.01.2004 r. tytułem odszkodowania za bezumowne korzystanie przez pozwanego z lokali nr (...), położonych w budynku przy ul. (...) w J., przez okres od 01.01.2004 r. do 09.06.2005 r. w stawce po 80 zł za 1 m<sup>2</sup> za miesiąc, wskazać należy, iż w ocenie Sądu Okręgowego żądanie to nie może zostać uwzględnione.

W przypadku tego typu roszczeń w orzecznictwie i literaturze przedmiotu wskazuje się jako możliwe podstawy prawne żądań przepisy o niewykonaniu, nienależytym wykonaniu umowy (art. 471 kc), ochronie własności (art. art. 222 i nast kc), bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 i nast. kc), czynach niedozwolonych (art. 415 kc). W przedmiotowej sprawie powód nie wskazuje podstawy prawnej dla swojego roszczenia. W ocenie Sądu Okręgowego, z uwagi na przedstawiony przez powoda w pozwie stan faktyczny (dobrowolne wydanie pozwanemu spornych lokali do używania) należy wykluczyć jako podstawę prawną tego roszczenia przepisy o czynach niedozwolonych. Powód nie przedstawia żadnych twierdzeń, z których możliwe byłoby konstruowanie odpowiedzialności prawnej pozwanego w tej sprawie na tej podstawie prawnej. Dwie dalsze podstawy prawne roszczeń (art. 471 kc i 405kc), niezależnie która z nich byłaby właściwa, rozpatrywać należy przede wszystkim w kontekście podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia.

Zgodnie z przepisem art. 117 §1 i 2 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Ustawowym skutkiem przedawnienia jest zatem powstanie po stronie tego, przeciw komu przysługuje roszczenie, uprawnienia do uchylenia się od jego zaspokojenia, a wykonanie tegoż uprawnienia powoduje, że roszczenie już nie może być skutecznie dochodzone. Skorzystanie zatem przez dłużnika z przysługującego mu prawa i uchylenie się od zaspokojenia roszczenia obliguje Sąd do oddalenia żądania pozwu obejmującego przedawnione roszczenie. Zgodnie z art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata. Co do zasady więc, roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, przedawniają się z upływem lat trzech. Przepisem szczególnym, o jakim mowa w art. 118, wyłączającym stosowanie trzyletniego przedawnienia, jest – w stosunku do roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – każdy przepis ustawy, w tym także kodeksu cywilnego, przewidujący krótszy niż trzyletni termin przedawnienia (tak też uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 października 1994 roku, III CZP 136/94, OSNC 1995, nr 2, poz. 38). Ponieważ dla roszczeń odszkodowawczych z tytułu bezumownego korzystania z lokalu nie przewidziano szczególnych (krótszych) terminów przedawnienia, nie ulega wątpliwości, że roszczenia te przedawniają się z upływem terminów wskazanych w art. 118 k.c. Powyższe potwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z 16.09.2010 r. sygn. akt III CZP 44/10 (LEX nr 599797), stwierdzając, iż roszczenie przedsiębiorcy o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z jego nieruchomości przez inny podmiot przedawnia się w terminie trzech lat. Nadto na marginesie zauważyć należy, że nawet utrata własności rzeczy nie powoduje utraty możliwości żądania wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy w okresie, w którym właścicielowi prawo to przysługiwało, co potwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 24 lipca 2013 r. sygn. akt III CZP 36/13 (LEX nr 1408479). W niniejszej sprawie nawet najdalej korzystny dla powoda termin przedawnienia biegł od 31.12.2006 r. (data ostatecznych rozliczeń stron wskazana w umowie, chociaż wg Sądu Okręgowego powinien on być liczony od daty utraty przez powoda prawa własności lokali nr (...), czyli od 10.06.2005r.), co oznacza, że upłynął najpóźniej w dniu 01.01.2010 r. W zakresie wskazanego roszczenia nie nastąpiła przerwa biegu przedawnienia, bowiem składane przez powoda wnioski o zawezwanie pozwanego do prób ugodowych nie dotyczą ww. roszczenia. W świetle powyższych rozważań wskazać należy, iż nie zasługuje na uwzględnienie argumentacja powoda w przedmiocie okoliczności, iż źródłem wskazanego roszczenia jest umowa inwestycyjna podlegająca dziesięcioletniemu okresowi przedawnienia. Umowa inwestycyjna to umowa pomiędzy (...) spółki (...) ale niewątpliwie powód oddający lokale, których jest właścicielem, jako przedsiębiorca robi to w ramach swojej działalności gospodarczej, domagając się przy tym wynagrodzenia za powyższe. W ocenie Sądu Okręgowego nie budzi wątpliwości, że termin przedawnienia roszczenia wynosi więc 3 lata a nie 10, co oznacza, że roszczenie jest przedawnione, a tym samym skutek podniesienia przez pozwanego ww. zarzutu, roszczenie podlega oddaleniu.



Na marginesie wskazać należy, iż Sąd Okręgowy uznał, że niewątpliwie w okresie objętym pozwem powód był właścicielem spornych lokali. Wzajemne stosunki oraz uzgodnienia wspólników pozwanej Spółki, a także uzgodnienia wspólników ze Spółką są zupełnie niejasne, nie są dokumentowane, sam brak umowy najmu nie przesądza jednak o braku podstaw do uwzględnienia roszczenia. Nie można zgodzić się też z pozwanym, że roszczenie co do wysokości jest nieudowodnione, bo powód zaoferował na tą okoliczność dowód z opinii biegłego dla wyliczenia wysokości wynagrodzenia. Sąd oddalił jednak wniosek dowodowy z opinii biegłego jako zbędny do rozstrzygnięcia sprawy skoro roszczenie w tym zakresie jest przedawnione.

Odnosząc się do żądania zasądzenia kwoty 490.163,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 01.01.2004 r. tytułem wynagrodzenia za roboty budowlano-remontowe lokali nr (...) oraz dobudowanie lokalu nr (...), położonych w budynku przy ul. (...) w J., wskazać należy, iż również wskazane roszczenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie zaznaczenia wymaga, że Sąd w niniejszej sprawie, podobnie jak Sąd Okręgowy w R. w sprawie o sygn. akt VI GC 93/10 oraz Sąd Apelacyjny w R. w sprawie o sygn. akt I ACa 190/14 orzekające w przedmiocie innych roszczeń stron niniejszego procesu powstałych na tle umowy nr (...) (tożsamej co do okoliczności zawarcia, a dot. wyposażenia budynku przychodni), nie podzielił zarzutu pozwanego w przedmiocie pozorności i nieważności tej umowy. Powyższe rozważania są adekwatne także odnośnie nr (...). W ocenie Sądu Okręgowego orzekającego w niniejszej sprawie podpisanie umowy nr (...) przez te same osoby w imieniu obu stron nie powoduje nieważności umowy. W imieniu (...) sp. o.o. działali A. K. (Prezes Zarządu) i M. K. (członek Zarządu), zaś po stronie powodowej spółki jawnej (...) (jako współwłaściciele). Nie działali oni zatem we własnym imieniu, lecz jako organ spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i przedstawiciele spółki jawnej. Trzeba podkreślić, że spółka jawna, pomimo, że jest to spółka osobowa – jest odrębnym podmiotem prawa mającym zdolność prawną, zdolność do czynności prawnych, swój własny niezależny od wspólników majątek jest od nich wyodrębniona również organizacyjnie. W polskim systemie prawnym nie ma generalnego zakazu występowania różnego rodzaju powiązań pomiędzy spółkami. Dopuszczalne są relacje pomiędzy spółką, np. dominującą a spółką zależną (art. 4 § 1 pkt 4, § 3-5 k.s.h.) czy spółkami powiązаныmi (art. 4 § 1 pkt 5 k.s.h.). Spółki takie mogą wchodzić w stosunki prawne, dokonując różnych czynności prawnych (por. np. art. 7 § 1 k.s.h.). Nie ma także zakazu, aby w organach takich spółek zasiadały te same osoby fizyczne. Możliwe są zatem sytuacje, aby dokonywane były pomiędzy tak reprezentowanymi spółkami czynności prawne. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2009 r. II CSK 41/09, LEX nr 519933).

Zaznaczenia wymaga, że w przedmiotowej sprawie nie sposób wywieść – wbrew twierdzeniom pozwanego – naruszenia interesów majątkowych spółki (...). W przedmiotowym stanie faktycznym mamy do czynienia z sytuacją, w której strony nie dokumentują na piśmie uzgodnień, a nakłady inwestycyjne wspólników, chociaż bardzo wysokie są zupełnie niejasne. Każdy ze wspólników wpłaca kapitał zakładowy w niskiej kwocie (w stosunku do zamierzenia inwestycyjnego) – łącznie 50.000 zł i nie wyposaża oficjalnie spółki w majątek. Nawet jeżeli spółka nabywa lokale (...) to je kupuje tak jak powód, a żaden z tych podmiotów nie płaci ceny sprzedaży. Budynek przeznaczony na przychodnię ma bliżej nieokreśloną wartość ale także ogromne obciążenia. Ostatecznie nie dochodzi do wyposażenia spółki przez A. P. w majątek w postaci budynku. Nadto zaznaczenia wymaga, że wspólnicy generalnie ustaleń nie dokumentowali, ustalenia zaś dokumentowane miały na celu uzyskanie zwolnień podatkowych. Zdaniem Sądu Okręgowego niezrozumiałe jest więc dlaczego powód miałby czynić nakłady na majątek spółki (...) zupełnie nie żądając rozliczenia. Spółka (...) dysponowała wskazanymi lokalami dla siebie lub w celu osiągnięcia korzyści poprzez najem nie ponosząc zaś zasadniczych kosztów remontu lokali. Rozliczenie stron miało dotyczyć sprzętu oraz mebli, dlatego też zdaniem Sądu było naturalną konsekwencją powyższego. Nie można więc uznać, że postępowanie dowodowe wykazało, aby z powodu analogicznie tylko stosowanego art. 108 k.c. można było uznać umowę za nieważną. Interes spółki (...) nie jest naruszony. Nie można też uznać, że umowa jest pozorna w zakresie punktu mówiącego o rozliczeniu nakładów na remont do końca 2006 r. Na marginesie zaznaczyć też trzeba, że ewentualne naruszenie art. 230 k.s.h. nie powoduje nieważności bezwzględnej umowy, a co najwyżej odpowiedzialność członków zarządu wobec spółki. Z powyższego wynika zatem, iż zarzut pozwanego w zakresie pozorności i nieważności umowy nie zasługuje na uwzględnienie.

W przedmiotowym zakresie Sąd Okręgowy uwzględnił jednak zarzut przedawnienia roszczenia. Umowa nr (...) została zawarta na czas oznaczony od 08.04.2003 r. do 31.12.2006 r. Ostateczny termin spłaty umówiony przez strony został ustalony na dzień 31.12.2006 r. Przyjmując za podstawę roszczenia ww. umowy zlecenia (zlecenie zorganizowania na rzecz A. procesu budowlanego) to wymagalność roszczenia rozpoczyna się od ww. dnia 31.12.2006 r. Zawezwanie do próby ugodowej w sprawie I Co 890/08 (wpływ do sądu dnia 24.09.2008r. k. 160, z datą posiedzenia pojednawczego z dnia 7.11.2008r. k. 159) przerwało bieg przedawnienia roszczeń za bezumowne korzystanie z mebli i prace remontowe oraz naprawcze w kwocie 980.326,00 zł. Termin przedawnienia został przesunięty zatem na dzień 7.11.2011 r. Kolejne zawezwanie do próby ugodowej z 30.03.2009 r. dotyczyło prac remontowych i naprawczych w wymiarze połowy ww. kwoty, tj. 490.163 zł /k. 157/. Posiedzenie pojednawcze odbyło się 15.05.2009 r. /k. 156/. Gdyby przyjąć, że powyższe ponownie przerwało bieg przedawnienia, to termin ten upłynąłby 15.05.2012 r. Kolejna zawezwanie do próby ugodowej w zakresie roszczenia za prace remontowe i naprawcze w pierwotnej wysokości 980.326 zł miało miejsce w dniu 15.05.2012r. /k. 162/. Dodać należy, że pozew w niniejszej sprawie wpłynął 12.12.2013 r.

W ocenie Sądu Okręgowego kolejne próby ugodowe (druga oraz trzecia) nie skutkowały przerwą biegu przedawnienia. Treść zawezwań do prób ugodowych świadczy, że dotyczyły tych samych roszczeń, mimo że w jednej z prób ugodowych powód ograniczył o połowę roszczenia z tytułu nakładów na remonty. O tożsamości roszczeń świadczy kolejna próba ugodowa już w pełnym zakresie co do żądanej kwoty z tytułu remontów. Na tle tego roszczenia, które kolejnymi próbami mogłoby w zależności od stanowiska prawnego powodować przerwę biegu przedawnienia należy wyartykułować sporność w orzecznictwie kwestii czy kolejne próby ugodowe skutkują dalszym przerwaniem biegu przedawnienia, tj. czy wywołują taki sam skutek jak pierwsza próba ugodowa. Sąd Okręgowy podziela w całości stanowisko Sądu Apelacyjnego w Warszawie zawarte w uzasadnieniu wyroku z dnia 6.06.2014 r. I ACa 12/14, zgodnie z którym przerwanie biegu przedawnienia nie jest podstawowym celem instytucji postępowania pojednawczego i nie można uznać, aby prawnie dopuszczalne było przerywanie biegu terminu przedawnienia w nieskończoność przy pomocy kolejnych wniosków o zawezwanie do próby ugodowej. Sąd ten zwrócił uwagę, że funkcja społeczna przedawnienia polega na likwidacji kolizji między treścią stosunków prawnych a utrzymującymi się przez dłuższy czas stosunkami faktycznymi, a także na klarowaniu niejasnych sytuacji prawnych. Nie mogą w systemie prawnym istnieć unormowania, które umożliwiają dochodzenie praw czy ich wykonywanie z jednoczesnym nałożeniem na inne podmioty obowiązków im odpowiadających ad infinitum, przez czas nieokreślony, oraz takie, które powodują permanentny stan niepewności co do rzeczywistego stanu prawnego. Przy przyjęciu, że pierwsze zawezwanie do próby ugodowej przerywa bieg przedawnienia, brak jest podstaw do nadania takich skutków kolejnym wnioskom o zawezwanie do próby ugodowej. Do takiego wniosku doszedł Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyniku rozważenia, czy z punktu widzenia przesłanek art. 123 § 1 pkt 1 k.c. dla uwzględnienia przerwy biegu przedawnienia niezbędna jest ocena, czy dana czynność procesowa jest podjęta w celu dochodzenia roszczenia, czy też wystarczające jest ustalenie, że zalicza się ona do czynności uznanych przez orzecznictwo bądź doktrynę za czynności objęte dyspozycją tego przepisu. Sąd ten uznał nie tylko możliwość, ale wręcz konieczność badania celu podjęcia czynności procesowej, na co wskazuje *expressis verbis* brzmienie art. 123 § 1 pkt 1 k.c. Czynność procesowa wtedy przerywa bieg przedawnienia, gdy można ją uznać za "przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia". Sam ustawodawca zastrzegł więc dodatkowo ten wymóg dla czynności procesowych.

Dokonując oceny, czy kolejny wniosek o zawezwanie do próby ugodowej przerywa bieg terminu przedawnienia, należy mieć na uwadze, że przerwanie biegu przedawnienia nie jest podstawowym celem instytucji postępowania pojednawczego i nie można uznać, aby prawnie dopuszczalne było przerywanie w ten sposób biegu terminu przedawnienia w nieskończoność przy pomocy kolejnych wniosków. Jest to sprzeczne z *ratio legis* art. 123 § 1 pkt 1 k.c., w którym ochronie poddano wierzyciela dbającego o swoje interesy i podejmującego czynności obiektywnie zmierzające do realizacji jego roszczenia. Pozostałe czynności przed sądem, innym organem, a także sądem polubownym, prowadzą do merytorycznego rozstrzygnięcia sporu. Przy odmiennym zapatrywaniu byłby to jedyny przypadek, w którym wierzyciel tylko poprzez własne czynności mógłby wielokrotnie doprowadzać do przerwania biegu przedawnienia roszczenia, często spornego, które nie stanowiło wcześniej przedmiotu badania przez sąd. Akceptacja wielokrotnego przerywania przez wierzyciela biegu terminu przedawnienia poprzez inicjowanie kolejnych postępowań pojednawczych mogłoby wręcz niweczyć sens instytucji przedawnienia. (por. K. Pietrzykowski

(red.), Kodeks cywilny. Komentarz do art. 123, Legalis). Przenosząc powyżej rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że drugie i kolejne zawezwanie do próby ugodowej między stronami rprocesu miało na celu wyłącznie przerwanie biegu terminu przedawnienia. Stanowisko strony pozwanej w zakresie odmowy uznania zgłaszanych mu roszczeń było powodowi znane, a w sprawie nie zostało wykazane czy nawet podniesione, aby powód miał przesłanki do wnioskowania, że uległo ono zmianie. Nie ma więc potrzeby sięgania nawet do oceny czy kolejne zawezwania do próby ugodowej stanowią nadużycie prawa, chociaż w tym stanie faktycznym i takiego działania powoda dopatrzeć się można, skoro powód znając generalnie stanowisko przeciwnika o braku uzgodnień do jakichkolwiek rozliczeń (przedstawicielka powoda zeznała, że po sprzedaży udziałów W. W. zupełnie zapomniał o uzgodnieniach co do rozliczenia, unikał A. K., jednoznacznie odmawiał rozliczenia) trzykrotnie składa wnioski o zawezwania do prób ugodowych mając świadomość ich daremności.

Na marginesie zaznaczenia wymaga, że nawet jeżeli nie zgodzić się z powyższym, to sformułowanie wniosku o zawezwanie do prób ugodowych nie obejmuje swą treścią dobudowy lokalu nr (...), a jedynie remonty i wykończenie, co nawet potocznie nie odnosi się do budowy lokalu. Powód zaś nie potrafi określić nakładów na poszczególne lokale. Jeżeli zaś roszczenie o nakłady na remont lokali (...) nie przedawniły się wobec kolejnego składania wniosków o zawezwania do prób ugodowych to w ocenie Sądu Okręgowego pozwany podniósł dalsze zarzuty które niweczą ww. roszczenie.

Pozwany zarzucił niewykazanie przez powoda, że materiały objęte fakturami dołączonymi od pozwu zostały faktycznie użyte do wykonania remontu w ww. lokalach oraz faktycznego zakresu wykonanych robót. Według pozwanego za część robót wymienionych przez powoda płacił drugi wspólnik V. M. 2. Odnosnie tego zarzutu zgodzić się należy z pozwanym, że powód nie wykazał zasadności roszczenia w zakresie prac remontowych lokali (...) oraz dobudowy lokalu nr (...). Strona powodowa nie potrafiła w obliczu sporności w sprawie zarówno zakresu robót jaki i ponoszenia wszelkich kosztów z tytułu remontu przedstawić w sposób jednoznaczny swojego roszczenia jak i poniesionych z tego tytułu kosztów. Strona powodowa nie zabezpieczyła przede wszystkim swoich przyszłych roszczeń poprzez sporządzenie inwentaryzacji stanu budynku przejętego do remontu i rozbudowy, sporządzenie dokumentacji zdjęciowej, bieżące dokumentowanie poszczególnych robót w zestawieniach dla spornych lokali. Układ osobowy wspólników wręcz wymagał ścisłości w dokumentowaniu, skoro rozliczenie miało nastąpić w dość długiej odległości czasowej, a pozwanego reprezentowały osoby będące wspólnikami powodowej Spółki. Natomiast twierdzenia, że dokumentacja nie była potrzebna, bo wspólnicy mieli zaufanie nie zasługuje na uwzględnienie, bo wzajemne zaufanie nie jest stanem niezmiennym, a na wypadek sporu nie ma żadnych dokumentów dla wykazania poniesionych nakładów. S. dokumentacji i jej gromadzenie jedynie dla zabezpieczenia się na wypadek kontroli skarbowych powoduje, że nie jest ona wystarczająca dla szczegółowego rozliczenia. S. budynku nie opisuje dostatecznie operat szacunkowy T. P. z dnia 26.02.2003 r. dotyczący lokali (...) (k. 786- 834). Nawet pomijając, okoliczność, że został złożony w kserokopii to sporządzony jest dla potrzeb zabezpieczenia wierzytelności kredytowych banku. Opis całego budynku, na co szczególnie zwraca uwagę strona powodowa jest ujęty jest tabelarycznie na k. 807 i 820 (odpowiednio str. 22 i 35 operatu) bez dodatkowego opisu i z ogólnikowym wyliczeniem stopnia zawansowania robót dla lokali nr (...). Nie ma w operacie żadnych opisów odnoszących się do lokali (...). Bez zeznań sporządzającego operat w jaki sposób i na jakiej podstawie ustalał procentowe udziały stopnia zaawansowania robót dla całego budynku nie możliwości żadnego przeniesienia tego na lokale (...), które są sporne w niniejszej sprawie. Należy też mieć na uwadze, że strona powodowa niejednokrotnie podkreślała, że wykonywała remont systemem gospodarczym (samodzielnie, we własnym zakresie). Nie dokumentowano tego w żaden sposób. Natomiast odtworzenie dziś w sposób niezbędny dla dokonania rozliczeń co, w jakim zakresie i z własnych środków powód wykonał w spornych lokalach jest niemożliwe. Zupełnie nieprzydatne okazały się zeznania świadków, którzy w większości nie potrafili w sposób dokładny i jednoznaczny określić robót, ich lokalizacji i odniesienia do lokali (...). Powód domaga się rozliczenia nie tylko nakładów na remont lokali (...) ale także części wspólnych procentowo do powierzchni lokali, a chociażby to nie pozwala na rozgraniczenie wcześniejszych nakładów na instalacje, które częściowo (w niewielkim zakresie ale jednak) były wykonane. To samo dotyczy okien, które częściowo były wymienione. Częścią wspólną była winda, której koszt instalacji był poniesiony przez pozwanego. Przedłożony przez powoda plik faktur (podkreślić należy w kserokopkach) nie ma żadnego odniesienia do budynku przy ul. (...). Zarzuty pozwanego w zakresie braku wykazania, że wszystkie one

dotyczą remontu spornych lokali są zasadne. Powód prowadził wówczas działalność gospodarczą i chociaż twierdzi, że żadnych innych remontów nie wykonywał to mając na uwadze całokształt okoliczności, powyższe twierdzenia nie wystarczają do dokonania rozliczeń między stronami.

W przedmiotowej sprawie nie było podstaw do powoływania dowodu z opinii biegłego, który nawet gdyby obejrzał lokale i wykonał obmiary musiałby weryfikować ustalenia. Do tego powinien służyć materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, a zebrany w niniejszym postępowaniu materiał dowodowy nie nadaje się do powyższego. Biegły zaś – co należy podkreślić - nie może sam zbierać dowodów. Opinia ma służyć sądowi do należytej oceny zgromadzonego materiału, nie może być sama w sobie źródłem materiału dowodowego i tym bardziej nie może zastąpić strony w wyliczeniu należności. Biegły może co najwyżej weryfikować wyliczenia strony. Powód zaś mówi o kosztach, których nie może udokumentować, nie wyszczególnia w jakim zakresie i do jakich robót ogranicza żądanie dotyczące lokali (...). Nie podaje dlaczego dochodzi tylko połowy nakładów i czy ta połowa dotyczy lokali (...) czy całego budynku.

Podkreślić należy, że decyzje o rozbudowie w ogóle zapadły później niż zawarcie umowy (...), tj. kiedy A. zdecydował o innym wykorzystaniu budynku niż pierwotnie (początkowo miała tylko wynajmować lokale na potrzeby działalności leczniczej – A. (...):03:47 k. 1182). Nie można więc uznać, że treścią umowy zlecenia (...) ujęto koszty związane z dobudową. Takie stanowisko potwierdza okoliczność, że sama spółka (...) pokrywała koszty projektu już w lutym 2004 r., a spółka (...) występowała o warunki zabudowy. Co do dobudowy należy podkreślić, że roszczenie jest przedawnione.

Powód mimo uzgodnień o wzajemnych rozliczeniach nie dokumentował stanu budynku, który przejął do remontu, a zaznaczenia wymaga okoliczność, że budynek był już toku remontu. Same faktury VAT i nawet umowy co do niektórych robót nie wystarczają aby scedować na biegłego wyliczenia, zwłaszcza w sytuacji kiedy mamy ogólnikowe zeznania świadków co robili i w jakich lokalach (np. W. S. zeznał, że nie wykonywał prac w lokalach (...) k. 1174/b, A. F. nie pamięta do kiedy za wykonanie prac remontowych płacił należności na jego rzecz A. P. a od jakiego momentu powód, nie potrafił określić prac dla lokali (...) wskazując, że wykonywał prace w całym budynku k. 1175, A. H. robił roboty dla A. i ta spółka mu płaciła, nie umiał jednak umiejscowić robót), brak podstaw dla przyjęcia, że faktury odnoszą się inwestycji, bowiem mogą swobodnie dotyczyć jakiegokolwiek aktywności powoda. Z zeznań świadków wynika, że niektóre roboty w budynku były zaczęte, część prac dotyczyła kontynuacji lub też części wspólnych budynku, powyższego nie da się w chwili obecnej rozdzielić, należy bowiem mieć na uwadze znaczny upływ czas – ponad 10 lat. Ogólnikowe wskazanie w pozwie, że powód chce należności za roboty remontowo-budowlane dotyczące lokali (...) są niewystarczające. Umowa zlecenia (...) nie mówi o rozbudowie budynku. Spółka (...) we własnym imieniu później bo w 2004 r. płaci za projekty (faktury k. 75 i 76), przy czym powyższe wykonuje niezależnie od działań powoda. Powód remontował cały budynek a w przedmiotowym postępowaniu dochodzi należności tylko za remont lokali nr (...) za i za dobudowę lokalu nr (...).

W ocenie Sądu Okręgowego roszczenie powoda w powyższym zakresie jest przedawnione a także nieudowodnione z przyczyn wskazanych powyżej.

Odnosząc się do ostatniego roszczenia wyartykułowanego przez powoda, tj. żądania zapłaty kwoty 103.537,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24.03.2004 r. do dnia zapłaty, za leasing mebli, wskazać należy, iż żądanie to jest przedawnione. Najkorzystniejszy dla powoda początek biegu przedawnienia żądania to 20.03.2009 r. (rozliczenie leasingu przez powoda z (...) w dniu 20.03.2009 r. k. 119). Powyższe oznacza, że roszczenie przedawniło się z dniem 21.03.2012 r. Powód nie przerywał terminu przedawnienia próbami ugodowymi, bo roszczenie o wydanie mebli nie jest roszczeniem o rozliczenie kosztów ich nabycia. Nadto wskazać należy, iż w sprawie wykazano także co do zasady okoliczności, iż powód nie płacił rat leasingowych, co skutkowało rozwiązaniem umowy i naliczeniem odszkodowania. Podkreślić należy także, iż powód nie może obciążać pozwanego kosztami leasingu skoro w jego skład wchodzi odszkodowanie za rozwiązanie umowy. Odszkodowanie nie jest związane z nabyciem mebli a podkreślenia wymaga, że ugoda z leasingodawcą dotyczyła właśnie odszkodowania, co oznacza, że wskazaną należnością powód nie może obciążać pozwanego. Pozwany zresztą sam kupił meble od (...) po rozwiązaniu leasingu z powodem.

Końcowo zauważyć należy, że nie zasługuje na uwzględnienie również argumentacja powoda w zakresie bezpodstawnego wzbogacenia jako podstawy prawnej dochodzonego roszczenia. Co do zasady zobowiązanie umowne (a z takim mamy do czynienia w niniejszej sprawie) wyklucza rozliczenie stron z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Nadto – z przyczyn powyżej omówionych – roszczenie oparte na wskazanej podstawie także jest przedawnione.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy oddalił powództwo w całości, o czym orzekł w pkt I wyroku.

Orzeczenie w przedmiocie zwrotu kosztów procesu zawarte w punkcie II wyroku zostało wydane w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Na zasądzoną od powoda na rzecz pozwanego kwotę 7.217 zł złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w kwocie 7.200 zł zgodnie z § 2 ust. 1 i § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz.U.2013.461 ze zm.) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W punkcie III orzeczenia, Sąd przyznał pełnomocnikowi powoda kwotę 8.856 zł (kwota 7.200 zł powiększona o podatek VAT) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu zgodnie z § 6 pkt 7 oraz § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz.U.2013.461 ze zm.).

W punkcie IV i V orzeczenia Sąd na podstawie art. 84 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych zwrócił odpowiednio powodowi i pozwanemu kwoty po 1.200 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na wydatki.